

Sygn. akt I ACa 1062/13

I ACz 1222/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-	Sędzia SA Anna Cesarz
Sędziowie:	SA Małgorzata Stanek SA Wiesława Kuberska (ref.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko **Powiatowi (...)**

z udziałem interwenienta ubocznego **(...) Spółki Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i ustalenie odpowiedzialności

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 6 czerwca 2013 r. oraz zażalenia na postanowienie tegoż Sądu z dnia 6 czerwca 2013 r.,

sygn. akt I C 621/10

I. z apelacji strony pozwanej zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w pkt 1 zasądzoną z tytułu zadośćuczynienia kwotę 42.000 złotych obniża do kwoty 30.000 (trzydzieści tysięcy) złotych, oddalając dodatkowo powództwo z tego tytułu co do kwoty 12.000 (dwanaście tysięcy) złotych;

- w pkt 4 zasądzoną z tytułu zwrotu uiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa kwotę 2.184 złote obniża do kwoty 1.584 (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt cztery) złote;

- w pkt 5 w miejsce wzajemnego zniesienia między stronami kosztów zastępstwa procesowego nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. z zażalenia strony pozwanej zmienia pkt 3 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że obniża nakazaną do ściągnięcia od strony pozwanej kwotę 1.863,97 złotych do kwoty 1.222,30 (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia dwa 30/100) złote;

IV. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.

Sygn. akt I A Ca 1062/13

Sygn. akt I A Cz 1222/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego Powiatu (...) na rzecz powoda P. M. tytułem zadośćuczynienia kwotę 42.000 zł oraz tytułem odszkodowania kwotę 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2010 r. do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.184 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa; zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego i nie obciążył powoda obowiązkiem uiszczenia kosztów procesu na rzecz interwenienta ubocznego.

(wyrok – k.459)

Powyższe rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie ustaleń, które Sąd Apelacyjny w całości podziela oraz przyjmuje za własne.

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych Sąd a quo ocenił, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność – jako organ założycielski – z tytułu zakażenia powoda gronkowcem (...) najprawdopodobniej podczas zabiegu operacyjnego wykonanego u powoda w dniu 18 marca 2009 r. w Oddziale Urazowo – Ortopedycznym (...) Szpitala (...) w T., który uległ likwidacji w drugiej połowie 2009 r. Odpowiedzialność strony pozwanej wynika z art. 415 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. i art. 445 § 1 k.c. Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z wypracowaną praktyką orzecniczą w tzw. sprawach lekarskich dla przyjęcia związku przyczynowo – skutkowego nie jest konieczne wykazanie związku o charakterze bezpośrednim i stanowczym, lecz wystarczy przyjęcie wystąpienia związku o odpowiednim stopniu prawdopodobieństwa.

W ocenie Sądu Okręgowego adekwatnym zadośćuczynieniem za doznaną przez powoda krzywdę jest kwota 42.000 zł. Przy czym Sąd uwzględnił następujące okoliczności: powód nie poniósł trwałego uszczerbku na zdrowiu z powodu zakażenia gronkowcem, choć zakażenie miało wpływ na proces gojenia się rany; ogólny uszczerbek na zdrowiu powoda wyniósł 14%; powód jest młodym człowiekiem, doznał przemijających cierpień fizycznych i psychicznych.

Sąd Okręgowy zasądził nadto od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.000 zł tytułem odszkodowania, na co złożyły się koszty lekarstw – około 1.000 zł i inne wydatki medyczne. Sąd I instancjinie ustalił odpowiedzialność pozwanego za następstwa zdarzenia mogące powstać w przyszłości wobec treści opinii biegłego sądowego prof. J. J., z której wynika, że powód jest wyleczony z gronkowca (...).

O kosztach procesu Sąd a quo orzekł zgodnie z art. 100 i 102 k.p.c.

(uzasadnienie zaskarżonego wyroku – k. 460 – 484)

Niezależnie od opisanego wyroku w dniu 6 czerwca 2013 r. Sąd a quo wydał także postanowienie w przedmiocie przyznania wynagrodzenia biegłym sądowym: J. J. i R. E. za wydane opinie w przedmiotowej sprawie. Łączny koszt

obu opinii objętych tym postanowieniem wyniósł 1.863,97 zł, kosztem tym została obciążona strona pozwana na zasadzie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 2 i art. 83 ust. 1 u.k.s.

(postanowienie – k. 458 i uzasadnienie – k. 494)

Apelację od wyroku wywiódła strona pozwana, zaskarżając w całości wyrok Sądu I instancji w części uwzględniającej powództwo i zarzucając orzeczeniu:

1. naruszenia przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 §1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak dostatecznego wyjaśnienia podstawy prawnej i faktycznej wyroku;

- art. 278 k.p.c. poprzez wydanie wyroku w oparciu o opinie biegłych, które zostały zakwestionowane przez stronę pozwaną, z pominięciem dowodu z opinii innych biegłych z tej specjalności;

- art. 100 k.p.c. poprzez błędne ustalenie części, w jakich każda ze stron przegrała proces;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 415 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie związku przyczynowo – skutkowego pomiędzy zakażeniem powoda a jego pobytem w Szpitalu (...) w T.;

- art. 445 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że kwota 42.000 zł stanowi kwotę odpowiedniego zadośćuczynienia, a ponadto jej wyliczenie nastąpiło w sposób automatyczny.

Przy tak sformułowanych zarzutach pozwany wniósł o zmianę wyroku w części zaskarżonej i oddalenie powództwa w tej części oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych

(apelacja – k. 504 – 506)

Jednocześnie strona pozwana wniosła zażalenie na postanowienie z dnia 6 czerwca 2013 r. , zaskarżając je w całości i zarzucając naruszenie art. 108 k.p.c. poprzez brak umieszczenia tego orzeczenia w wyroku oraz naruszenie art. 100 k.p.c. poprzez naruszenie zasady proporcjonalności w rozdzieleniu kosztów procesu.

(zażalenie – k. 500 – 501)

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji i zażalenia oraz wniosła o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego.

Pełnomocnik interwenienta ubocznego po stronie pozwanej przyłączył się apelacji i zażalenia.

(protokół rozprawy apelacyjnej – 18.20 i 19.28 min.)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja i zażalenie są częściowo zasadne.

Biorąc pod uwagę, że apelacja zawiera w swej treści zarzuty naruszenia przepisów postępowania w odniesieniu do zasady swobodnej oceny dowodów, zostaną one poddane ocenie w pierwszej kolejności. Wnioski w tym zakresie determinują, bowiem kierunek dalszych rozważań, skoro prawidłowość zastosowania norm prawa materialnego może być badana jedynie na gruncie niekwestionowanych ustaleń faktycznych.

Przede wszystkim trzeba podnieść, że skarżący, stawiając powyższy zarzut procesowy, nie wskazał przyczyny dyskwalifikującej postępowanie Sądu Okręgowego w objętym apelacją zakresie, a w szczególności nie określili kryteriów oceny, które Sąd ten naruszył przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest, więc wystarczające (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 13 września 2012 r., I ACa 445/12, LEX nr 1223454). Konieczne jest, bowiem wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, gdyż tylko takie uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 października 2012 r., I ACa 209/12, LEX nr 1223145). Zgodnie z powyższym, Sąd Okręgowy nie postąpił wbrew ustanowionej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. zasadzie swobodnej oceny dowodów. Nie przekroczył jej granic, dokonał właściwych i pełnych ustaleń faktycznych, prezentując w procesie wnioskowania logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym rozumowanie. Nie pominął przy tym w sposób nieusprawiedliwiony żadnych dowodów, ani wniosków pochodzących od strony pozwanej, zaś zebrany materiał dowodowy ocenił w sposób kompleksowy, ustalając na jego podstawie okoliczności faktyczne niniejszej sprawy.

Zupełnie uszło uwadze apelującego, że stan faktyczny tej sprawy został skonstruowany w oparciu o domniemanie faktyczne (art. 231 k.p.c.), a sam skarżący nie przedstawił ani w toku postępowania przez Sądem I instancji, ani w apelacji argumentów obalających to domniemanie. Powoływanie się na fakt, że nie zostały uwzględnione wnioski dowodowe strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii innych biegłych, nie jest samo w sobie wystarczające dla obalenia takiego domniemania. Sąd a quo nie był zobligowany do dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, gdy dotychczasowe postępowanie wyczerpująco doprowadziło do ustalenia wszystkich kluczowych dla rozstrzygnięcia okoliczności, jak w niniejszej sprawie. W tej sytuacji słusznie zostało ocenione, że przeprowadzenie wnioskowanego dowodu spowodowałoby zbędne wydłużenie postępowania, podczas gdy strona powodowa zdołała uprzednio wykazać okoliczności decydujące o odpowiedzialności strony pozwanej i wysokości szkody. Sąd ad quem pragnie podkreślić, że z obiektywnego materiału dowodowego wynika, iż pracownicy szpitala byli ostatni raz badani na nosicielstwo gronkowca 5 lat przed zakażaniem powoda, bo w 2004 r. – k. 78 akt, a w roku operacji powoda w szpitalu odnotowano tam wiele zakażeń – łącznie z oddziałem intensywnej terapii (k. 85 i 144 akt).

Niemniej należy ocenić, że Sąd Okręgowy po prawidłowej rekonstrukcji stanu faktycznego sprawy niewłaściwie oszacował wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia. Zasadniczym kryterium decydującym o wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter takiej krzywdy sprawia, że ocena w tym zakresie winna być dokonywana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy. O wysokości zadośćuczynienia decyduje, zatem sąd po szczegółowym zbadaniu wszystkich okoliczności sprawy, kierując się podstawową zasadą, że przyznane zadośćuczynienie powinno przedstawiać realną wartość dla pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 7 września 2012 r., I ACa 640/12, LEX nr 1220559). Zasądzona kwota zadośćuczynienia nie może być, więc symboliczna. Musi mieć charakter kompensacyjny i musi spełniać także funkcję represyjną wobec sprawcy naruszenia. Suma ta, bowiem powinna być „odpowiednia”, a jej określenie musi uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy – co nie zmienia faktu, że zależy od swobodnego uznania sędziowskiego. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter ocenny, dlatego przy jego ustalaniu sądy zachowują duży zakres swobody. Niemniej ocena ta nie może być dowolna. Korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne, zatem tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, czyli albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 27 września 2012 r. I ACa 607/12, LEX nr 1223370).

W tym kontekście trafny jest zarzut obrazy art. 445 § 1 k.c., gdyż Sąd I instancji przyjął, że cały stwierdzony przez biegłych uszczerbek na zdrowiu powoda jest wynikiem zakażenia gronkowcem, podczas, gdy utrata 30% zgięcia i 10 stopni wyprostowania kolana nie są następstwem zakażenia gronkowcem, a następstwem złamania nogi, za co strona

pozwana nie ponosi odpowiedzialności. Powyższe oznacza, że kwota zadośćuczynienia była nieproporcjonalna do wyrządzonej krzywdy i podlegała obniżeniu. Sąd Apelacyjny przyjął, więc że kwotą właściwą powinna być kwota 30.000 zł, obejmująca cierpienia fizyczne i psychiczne związane z wydłużeniem procesu gojenia, zwiększeniem jego uciążliwości, wydłużeniem okresu uzależnienia od pomocy innych osób, wydłużenia okresu niemożności zarobkowania i stanu niepewności, co do przyszłości. Dodatkowo kwota ta pozwala zrealizować kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny dokonał na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmiany zaskarżonego wyroku i obniżył zasądzoną kwotę zadośćuczynienia, nie zmieniając jednocześnie wysokości odszkodowania. Apelacja w pozostałym zakresie podlegała oddaleniu stosownie do art. 385 k.p.c. Proporcjonalnie do zmiany wysokości zasądzonych kwot dokonano zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zawartego zarówno w wyroku, jak i w zaskarżonym postanowieniu, podnosząc, że zażalenie, co do zasady jest oczywiście nieuzasadnione, ale podlega uwzględnieniu stosownie do rozstrzygnięcia, co do istoty sprawy.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Strona pozwana poniosła koszty procesu obejmujące opłatę od apelacji (2.200 zł), opłatę od zażalenia (30 zł), koszty wynagrodzenia pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym i zażaleniowym (1920 zł). Natomiast strona powodowa poniosła tylko koszty zastępstwa procesowego (1920 zł).